

Borsuk zaatakował psy

Data publikacji: 13.03.2015 17:35

Niebywałego gościa na swoim gospodarstwie znalazła mieszkanka Jasienicy. Otóż był to borsuk.

□

Borsuk okazał się mało towarzyski i zaatakował dwa psy. Te prawdopodobnie nie pozostały mu dłużne. Kiedy całą sytuację zauważyła mieszkająca w gospodarstwie kobieta przestraszona zaalarmowała Urząd Gminy. Wójt Janusz Pierzyna wezwał specjalistów ze schroniska dla zwierząt, którzy borsuka złapali.

Po oględzinach stwierdzono, że zwierzę jest zdrowe i może wrócić do swojego naturalnego środowiska. Pracownicy schroniska wypuścili borsuka z dala od dróg i zabudowy.

Takich przypadków mamy w gminie niewiele – mówi wójt Janusz Pierzyna – częściej borykamy się z problemem potraconych saren. W ubiegłym roku mieliśmy ich 40. Jeśli dodać do tego przypadki nie zgłoszone, to liczba ta będzie wyższa niż pozyskują nasze oba koła łowieckie podczas polowań.

Borsuki występują w lasach w całej Polsce. W szczególności odpowiadają im tereny podmokłe. Prowadzą życie nocne, a w dzień przesiadują w norze. Zimą zapadają w sen. Budzą się jednak w dniach ocieplenia by zaspokoić pragnienie lub coś złowić.

HBB